

Krzysztof KUBIAK
Dolnośląska Szkoła Wyższa

ARKTYKA – MIĘDZY WSPÓŁPRACĄ A RYWALIZACJĄ

Dwie dekady po zakończeniu zimnej wojny Arktyka ponownie stała się przedmiotem zainteresowania nie tylko polityków i ekspertów, ale również szerokiej opinii publicznej w wielu krajach. Jest to z jednej strony rezultatem procesów klimatycznych, zwanych w dużym uproszczeniu „globalnym ociepleniem”, wpływających w sposób przemożny na panujące na Północy warunki naturalne, determinujące możliwe działania człowieka, z drugiej zaś rezultatem nagłaśniania różnorodnych, niekiedy dość wyjątkowych działań państw przez środki masowej komunikacji. Drugi ze wspomnianych czynników cechuje często niezrozumienie mechanizmów polityki międzynarodowej i prawa międzynarodowego (w tym aspekcie głównie międzynarodowego prawa morza, którego podstawą pozostaje Konwencja Narodów Zjednoczonych o prawie morza z 1982 r.), co sprawia, że sytuacja w Arktyce dość często bywa interpretowana głęboko niewłaściwie. Na przykład, działania państw ukierunkowane na rozszerzenie zewnętrznej granicy szelfu kontynentalnego (w tym również badania naukowe dotyczące dna morskiego Oceanu Arktycznego) czy też choćby delimitację obszarów morskich są przedstawiane jako próby zagarniania obszarów „niczych”, niemal jak dzielenie świata w dobie kolonialnej. Tymczasem znaczenie tych działań jest w istocie zupełnie odmienne.

Faktem jest jednak i to, iż problematyka arktyczna nie doczekała się jak na razie w literaturze polskiej pogłębionej i całościowej refleksji. Efektem tego jest to, iż poza środowiskami profesjonalnie zajmującymi się prawem międzynarodowym i sferą stosunków międzynarodowych ocena arktycznej rzeczywistości bywa niepokojąco często skażona „gazetową” optyką i poszukiwaniem taniej sensacji.

Zmiana, choćby częściowa, tego stanu rzeczy stała się ważnym celem przyświecającym zorganizowaniu przez Instytut Bezpieczeństwa i Spraw Międzynarodowych Dolnośląskiej Szkoły Wyższej oraz Zakład Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu im. Marii Curie-Skłodowskiej międzynarodowej konferencji naukowej **Arktyka z perspektywy pierwszej dekady XXI wieku. Między rywalizacją i współpracą**. Partnerem przedsięwzięcia był Sztokholmski Międzynarodowy Instytut Badań nad Pokojem (ang. Stockholm International Peace Research Institute, SIPRI) zaś patronatu naukowego udzielił mu Komitet Badań Polarnych Polskiej Akademii Nauk. Bardzo istotne dla sukcesu konferencji było wsparcie Ambasady Kanady w Polsce.

W konferencji, do Uczestników której specjalny list wystosował minister Maciej Szpunar, Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych RP, uczestniczyli między innymi przedstawiciele znaczących międzynarodowych organizacji i zagranicznych ośrodków badań polarnych: profesor Gail Fondahl stojąca na czele International Arctic

Social Studies Association, wykładowca University of Northern British Columbia profesor Timo Koivurova – dyrektor Northern Institute for Environmental and Minority Law, Arctic Centre, University of Lapland, Rovaniemi oraz zespół badaczy z SIPRI, na czele którego stał Kristofer Bergh. Z kolei oficjalne stanowisko władz Kanady w odniesieniu do Dalekiej Północy przedstawił Chargé d'affaires a.i. ambasady Kanady w Polsce, Gregory Keith Houlahan. Polskie środowiska naukowe reprezentowali m.in.: profesor Jacek Jania, przewodniczący Komitetu Badań Polarnych PAN, profesor Ryszard Czarny stojący na czele Zespołu nauk społecznych oraz historii polski badań polarnych Komitetu Badań Polarnych PAN, profesorowie: Janusz Symonides, Piotr Głowacki, Krzysztof Migala, Andrzej Kubka. W konferencji uczestniczył również ambasador Jakub T. Wolskiego, przedstawiciel Polski przy Radzie Arktycznej.

Organizatorzy – wychodząc z założenia, że obecnie w Arktyce ukształtowała się sytuacja, w której ocieplenie klimatu, skutkujące możliwością wytyczenia nowych szlaków żeglugowych i zwiększeniem dostępu do złóż surowców, aktywizuje państwa „arktyczne” do podejmowania prób wzmocnienia swoich uprawnień władczych na polarne morza, zaproponowali uczestnikom konferencji następujące obszary rozważań szczegółowych:

- geopolityczne czy geoeconomiczne znaczenie Arktyki – próba oceny,
- współpraca regionalna w Arktyce – rzeczywisty potencjał czy dyplomatyczny kamuflaż?,
- pozaarktyczni uczestnicy „północnej gry” – potencjały, interesy i ambicje.

W toku prowadzonych w trakcie konferencji ożywionych dyskusji i polemik, niekiedy bardzo zażartych, zgodzono się, iż obecnie najczęściej eksponowanym problemem Arktyki jest dążenie części państw omawianego regionu do rozszerzenia zewnętrznej granicy swojego szelfu kontynentalnego, zaś związane z tym działania są bardzo często przedstawiane jako zajmowanie „ziemi niczyjej”, co nasuwa skojarzenia na przykład z „podziałem” Afryki w ostatniej fazie ekspansji kolonialnej mocarstw europejskich. Tymczasem sytuacja jest zasadniczo odmienna. Państwa podejmujące działania ukierunkowane na rozszerzenie zewnętrznej granicy swego szelfu kontynentalnego działają przecież zgodnie ze wspomnianą już Konwencją o prawie morza i jak dotąd nie ma żadnych przesłanek wskazujących na to, że sytuacja ulegnie w prognozowanej przyszłości zmianie. Co prawda, niektóre z kroków czynionych w ramach zbierania danych geologicznych dla Komisji Granic Szelfu Kontynentalnego są w sposób zaplanowany demonstracyjne, ale zarówno w Rosji, jak i Kanadzie czy Danii, które w tym zakresie niewątpliwie przodują, jest to raczej element wewnętrznej gry politycznej niż sposób prowadzenia dyskursu międzynarodowego. Należy podkreślić, że mimo spektakularnych gestów żaden z uczestników „arktycznej rozgrywki” nie przekroczył mandatu wynikającego z odpowiednich zapisów międzynarodowego prawa morza. Co więcej, nie pojawił się ani jeden poważny głos kwestionujący tytuł Komisji Granic Szelfu Kontynentalnego do wiążącego i ostatecznego rozstrzygnięcia zgłaszanych przez państwa roszczeń.

Równie niewielki „potencjał konfliktogenny” zdają się mieć sytuacje międzynarodowe związane z kontrowersjami i sporami dotyczącymi delimitacji obszarów morskich. W podobny sposób rozpatrywać należy kwestie dostępu do „arktycznych” szlaków żeglugowych, które to przedsięwzięcie nie jest bynajmniej tak łatwe i oczywiste, jak wy-

nikałoby to z pobieżnego „gazetowego” oglądu tego tematu. Z drugiej jednak strony, co akcentował profesor Janusz Symonides, nawet jeżeli prawdopodobieństwo zaistnienia poważnego konfliktu międzynarodowego w Arktyce jest stosunkowo niewielkie, to należy liczyć się z tym, że konflikty międzynarodowe rozgrywające się w innych regionach mogą stosunkowo szybko znaleźć swoje odzwierciedlenie również w zaostrzeniu się sytuacji na Dalekiej Północy.

Wielu uczestników konferencji zdecydowanie zwracało uwagę, że region arktyczny to głównie obszar intensywnej współpracy międzynarodowej realizowanej na wielu płaszczyznach. Tezę tę potwierdza choćby przegląd aktywnych tam organizacji międzynarodowych oraz innych podmiotów transnarodowych, w ramach których owa współpraca jest realizowana. Można zatem w pełni uznać, iż aktualność tytułowej kwestii konferencji: „między współpracą a realizacją” znalazła pełne potwierdzenie w toku obrad.